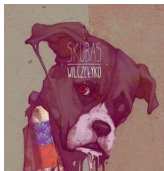


## Skubas – Wilczelyko (2012)

Wpisany przez bluelover  
Środa, 28 Grudzień 2016 15:29 -

---

## Skubas – Wilczelyko (2012)



1. Nie pytaj 2. Więcej nieba 3. Wilczelyko 4. Mgła 5. Linoskoczek 6. Over the rising hills  
7. Idzie szarość (ft. Julia I.) 8. Prawie jak Kurt 9. Rain down 10. W.C.A. 11. Eyes of vanity 12.  
Rain song (ft. Kev Fox) Skubas - wokal, gitara, bas, syntezatory Filip Juryszczyszyn - bas  
Emade - perkusja Smolik - klawisze

Kojarzycie Sqbassa? Tak, to ten gość, który pomagał niegdyś Smolikowi, Novice, Fiszowi i kilku innym znanym artystom. Tak, tak, ten z tym fajnym wokalem. A Skubas? Nie, to zupełnie inny człowiek... Sqbass na swojej solowej płycie poszedłby w elektronikę, dub, może nawet jakieś hip-hopowe rzeczy spod znaku Emade... Ale nie, "Wilczelyko" napewno nie jest jego płytą! Na pewno?

Takiej płyty potrzebowaliśmy. My, Polacy, lubimy jak jest smutno i klimatycznie, ale Skubas (czy tam Sqbass, kto ich wie?) na swoim pierwszym solowym albumie stworzył wraz ze swoimi przyjaciółmi coś więcej, niż klimatyczny album. Przede wszystkim - to co od razu się rzuca - materiał jest wyjątkowo spójny. Trwający nieco ponad 50 minut debiut, od początku do końca niemal płynie w naszych głośnikach. Brak wypełniaczy skutkuje tym, że nie ma sensu przewijać, zmieniać utworów - każdy z poszczególnych elementów tego wydawnictwa jest tak samo dobry, jak inne. Pewnie, każdy znajdzie tu swoje ulubione pozycje, ale kiedy te wyciszają się, a rozpoczynają inne, nie mamy pretensji, nie cofamy, bo dalej jest równie cudownie. Pewnie, to nie jest muzyka pełna eksperymentów, gatunkowych szaleństw, Skubas niczego nowego nie odkrywa, ale te kawałki napisane zostały w taki sposób, że nawet największy koneser muzyczny znajdzie w nich coś, na czym warto zawiesić ucho.

Najważniejszy wydaje się być faktycznie wokal. Skubas nie bajeruje nas, nie przegina, świetnie wyrzuca z siebie emocje, śpiewa prosto z serducha i to się słyszy. Teksty, jedne bardziej poetyckie ("Linoskoczek" Sławomira Młynarczyka, "Mgła" Wojtka Waglewskiego), inne mniej (a

mimo to wszystkie liryki są świetne!) również dodają dużo uroku do samych piosenek. A pośród nich wiele się dzieje. Generalnie dominują gitary akustyczne, Skubasowy głos idealnie się z nimi komponuje, ale nie raz usłyszymy też wiele innych instrumentów. Już w otwierającym krążek "Nie Pytaj" rozpoznajemy nowy styl Skubasa. To takie jesienne granie, połączenie neofolku, akustycznego rocka i mnóstwa knajpianego brudu - oprócz dynamicznego, rockowego "Prawie Jak Kurt", reszta to raczej dość spokojne utwórki. "Rain Down" i "Rain Song" (zaśpiewane razem z Kevem Foxem) sprawdzą się podczas deszczowych dni, które każdy najchętniej spędziłby leniwie, nie wychodząc z łóżka. Podobnie z "Mgłą", która swoją oszczędną aranżacją stwarza bardzo miły, intymny klimat. "Linokoczek", który już zdobył uznanie w sieci i w radiu, także czaruje prostotą i nieprzesadnym liryzmem. "Szarość", z bajecznym perkusyjnym beatem, dodaje nieco dramatyzmu, może to sprawka śpiewającej tu Julii I. i tego całego krzywego bębnienia. "Over The Rising Hills" przynosi nam z kolei nieco grunge'owych naleciałości, ale wszystko w dobrym smaku. Ewidentnie widać, że Skubas stworzył tę płytę w pełni świadomy tego, jaka ona ma być. Nawet gdy delikatnie odchodzi od muzycznego konceptu, robi to w sposób przemyślany i bardzo odpowiedzialny. "Więcej Nieba" i "Eyes Of Vanity" to fajny alternatywny rock (pierwszy kusi przebojowością, drugi jest jednak nieco bardziej psychodeliczny) oparty na solidnym rytmie. Tytułowe "Wilczelyko" to z kolei utwór pełen magii. Kiedy wokalista przechodzi do czegoś, co przypomina refren, ja osobiście dostaję drgawek. A prócz tego te smyki... Cudo!

Premiera "Wilczegotyka" idealnie zbiegła się z początkiem jesieni. Ta muzyka jest niemal soundtrackiem do tej pory roku. Możemy się przed tym bronić, ale najczęściej jesienią słuchamy właśnie spokojniejszych brzmień - przynajmniej ja tak mam. A tegoroczna jesień, bez Skubasa, byłaby po prostu słaba. --- Ignacy „lggy” Puśledzki, artrock.pl

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [4shared](#) [mega](#) [mediafire](#) [zalivalka](#) [cloudmailru](#) [uplea](#) [ge.tt](#)

[back](#)